

KOŚCIÓŁ W POLSCE

Rada Naukowa:

prof. dr KAZIMIERZ ADAMIAK – University of Western Ontario (Kanada)

ks. prof. dr MAREK INGLOT SJ – Pontificia Università Gregoriana (Rzym)

ks. prof. dr hab. ANDRZEJ KOPICZKO – Uniwersytet Warmińsko-Mazurski

bp prof. dr hab. JAN KOPIEC – Uniwersytet Opolski

ks. prof. dr hab. JÓZEF MANDZIUK – Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego

ks. prof. dr hab. JÓZEF SWASTEK – Papieski Wydział Teologiczny we Wrocławiu

prof. dr hab. WALDEMAR ROZYNKOWSKI - Uniwersytet Mikołaja Kopernika

KOŚCIÓŁ W POLSCE

DZIEJE
I KULTURA

XIX

Redaktor
JAN WALKUSZ



TYNIEC
WYDAWNICTWO BENEDYKTYNÓW

Recenzenci

Ks. prof. dr hab. GRZEGORZ WEJMAN (Uniwersytet Szczeciński)

Ks. dr hab. SŁAWOMIR ZYCH (KUL)

Opracowanie redakcyjne

ELŻBIETA WIATER

Okładkę i strony tytułowe
wykonano na podstawie projektu
AGNIESZKI i PRZEMYSŁAWA GĄBKÓW

Na okładce:

Opactwo Benedyktynów w Tyńcu

Imprimi potest: Opactwo Benedyktynów
L.dz. 141/2020, Tyniec, dnia 10.09.2020 r.
† Szymon Hiżycki OSB, opat tyniecki

ISSN 2080-1238

Wydanie pierwsze, Kraków 2020

© Copyright by Tyniec Wydawnictwo Benedyktynów
ul. Benedyktyńska 37, 30-398 Kraków
tel. (012) 688-52-95; tel/fax (12) 688-52-91
e-mail: zamowienia@tyniec.com.pl
www.tyniec.com.pl

Druk i oprawa:

Tyniec Wydawnictwo Benedyktynów
druk@tyniec.com.pl

I. ARTYKUŁY I ROZPRAWY

KS. JAN WALKUSZ

FORMY OBECNOŚCI DUCHOWIEŃSTWA ZAKONNEGO W ŻYCIU PUBLICZNYM POLSKI

ZARYS PROBLEMU

Pierwszymi zakonnikami, jacy pojawili się na ziemiach polskich byli mnisi benedyktyńscy (*Ordo Sancti Benedicti*), nierozzerwalnie związani z początkami chrześcijaństwa w naszej ojczyźnie. To oni – jak wynika z dotychczasowych i niepełnych ustaleń historiograficznych – towarzyszyli pierwszym biskupom wkraczającym z Ewangelią na nasze tereny, a następnie – dzięki prowadzonej działalności duszpasterskiej – umacniali wiarę pośród ludu. Jednak trwałe fundacje należy wiązać z okresem odbudowy Kościoła w Polsce za czasów Kazimierza Odnowiciela i Bolesława Śmiałego. W tym właśnie czasie – zgodnie z najnowszymi badaniami Michała Gronowskiego OSB, opowiadającego się za przekazem Jana Długosza¹, zostało założone opactwo w Tyńcu pod Krakowem. Wprawdzie brak właściwego dokumentu fundacyjnego już od ponad stulecia generuje dyskusję nad dokładną datą tej fundacji, niemniej większość historyków przyjmuje rok 1044. Prawdopodobnie była ona zainicjowana przez Rychezę, matkę Kazimierza I Odnowiciela. „Przypuszczalnie pierwsi mnisi przybyli do Krakowa z Kolonii (skąd pochodziła Rycheza). Kolejni zaś władcy – Bolesław Szczodry, królowa Judyta, żona Władysława Hermana, oraz Bolesław Krzywousty – nadali klasztorowi kolejne dobra i przez to stali się jego współfundatorami. Proces fundacji zamknąć można z chwilą poświęcenia kościoła klasztornego około 1125 r. przez papieskiego legata”², potwierdzającego stan posiadania benedyktynów na tamten czas.

Długie i bogate dzieje duchowych synów św. Benedykta na ziemiach polskich pisane były niekiedy niezwykle dramatycznymi wydarzeniami, korespondującymi z losami unicestwionej ojczyzny. Bodaj szczególnie smutne okaza-

¹ Zob. M. GRONOWSKI, *U progu millenium. 975–lecie fundacji i 80–lecie odnowy opactwa w Tyńcu*, [zob. artykuł zamieszczony w niniejszym tomie].

² Zob. S. CIEŚLAK, *Spotkanie księży profesorów i wykładowców historii Kościoła, opactwo benedyktynów w Tyńcu, 23–25 IV 2019 r.*, „Nasza Przeszłość” 131 (2019), s. 286; zob. P. SZCZANIECKI, *Tyniec*, Kraków 1980; TENŻE, *Benedyktyjni polscy*, Tyniec 1989.

ło się dziewiętnaste stulecie, gdy zaborcy podjęli akcję likwidowania opactw. W drugiej dekadzie tego wieku zniesiono klasztor w Tyńcu i na Świętym Krzyżu, w latach trzydziestych taki sam los spotkał klasztory na terenie zaboru pruskiego (Mogilno, Lubiń), a finałem akcji była kasata z 1864 r. na ziemiach zaboru rosyjskiego (Pułtusk, Nieśwież, Horodyszczce)³. Z tego powodu w momencie odzyskania przez Polskę niepodległości na jej ziemiach nie funkcjonował zakon męski klasztor benedyktyński. Misji odbudowy zakonu podjął się o. Klemens Dąbrowski (1875–1953) z klasztoru Emaus w Pradze, czyniąc zdecydowane wysiłki w celu odzyskania jednego ze skasowanych opactw⁴. Kierując się zasługami benedyktynów dla kultury polskiej, liczył na wsparcie ze strony polityków, w tym m.in. premiera Leopolda Skulskiego. Ufał, że środowiska decydenckie odrodzonej ojczyzny nie będą podtrzymywać decyzji byłych zaborców w tej sprawie. Tymczasem starania o. Dąbrowskiego o reaktywowanie klasztoru na Świętym Krzyżu, w Tomaszowie Mazowieckim oraz Tyńcu, choć zakończyły się fiaskiem⁵, otworzyły mu – dzięki propozycji abp. Edmunda Dalbora – możliwości działania w Wielkopolsce. Tym razem zabiegi skończyły się pomyślnie, bo w końcu 1923 r. udało się odzyskać skasowany w 1836 r. klasztor w Lubiniu, gdzie ojciec zaczął tworzyć podstawy powojennego funkcjonowania benedyktynów, będąc jednocześnie proboszczem największej wiejskiej parafii w archidiecezji⁶. Tutaj jako ideowy krzewiciel wspianego dziedzictwa zakonu, stawiał na pierwszym miejscu – co nie zawsze spotykało się z aprobatą i uznaniem współbraci – przede wszystkim wierność Regule św. Benedykta.

Wprawdzie rola i znaczenie czarnych mnichów w życiu kościelnym, kulturalnym, społecznym i gospodarczym naszego kraju (choć jeszcze nie w pełni udokumentowane) nie podlega dyskusji, to, co trzeba podkreślić, w tego typu przedsięwzięciach, zgodnie z regułą i charyzmatem, wspierały ich także inne rodziny zakonne, między innymi przybyli z inicjatywy marszałka nadwornego Mikołaja Wolskiego w 1603 r. do Krakowa z Monte Corona kameduli. Rychło wpisali się oni w klimat nie tylko grodu Kraka⁷. Korzystając obficie ze wsparcia

³ P.P. GACH, *Kasaty zakonów na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej i Śląska 1773–1914*, Lublin 1984, s. 105 nn.; *Kasaty klasztorów na obszarze dawnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów i na Śląsku na tle procesów sekularyzacyjnych w Europie*, t. 1–4, red. M. DERWICH, Wrocław 2014.

⁴ A. MAZIARZ, *O. Klemens Dąbrowski (1875–1953). Pierwszy polski benedyktyn doby pokasacyjnej*, Opole 2019; M. KANIOR, *Dąbrowski Stanisław, w zakonie Klemens (1875–1953)*, [w:] *Słownik polskich teologów katolickich 1918–1981*, t. 5, red. L. GRZEBIEŃ, Warszawa 1983, s. 291–293.

⁵ A. MAZIARZ, *O. Klemens Dąbrowski OSB – promotor odnowy benedyktynów polskich po 1918 r.* [zob. artykuł zamieszczony w niniejszym tomie].

⁶ Tamże; K. DĄBROWSKI, *Pierwsze lata benedyktynów w Polsce odrodzonej. Kronika–pamiętnik 21 V 1919 r. – 23 IX 1929 r.*, wyd. A. MAZIARZ, Wrocław–Lubiń–Opole 2018.

⁷ L. ZAREWICZ, *Zakon kamedulów, jego fundacje i dziejowe wspomnienia w Polsce i Litwie*, Kraków 1871, s. 22–25; P. SZCHANIECKI, *Kameduli*, [w:] *Zakony benedyktyńskie w Polsce. Krótka historia*, Tyniec 1981, s. 103–120.

Zygmunta III Wazy, możnowładców oraz wielu innych fundatorów, zbudowali klasztor i kościół na Srebrnej Górze, oddziałując następnie w duchu pobożności kamedulskiej na całe społeczeństwo. W okresie staropolskim, jak konstatuje ks. A. Bruździński, duchowi synowie św. Romualda modlili się za swoich dobrodziejów, a propagując tzw. koronkę kamedulską, skupioną na kontemplacji człowieczeństwa Jezusa Chrystusa, stali się rzecznikami chrześcijańskiego humanizmu i reformistycznej duchowości⁸. Ponadto klasztor bielański był miejscem, gdzie swoje rekolekcje w ciszy odbywało wielu duchownych i świeckich, spośród których nie mała część przeżywała tam swoje ostatnie chwile życia, przygotowując się w klimacie modlitwy i pokuty na śmierć. Kameduli nie prowadzili regularnego duszpasterstwa, ich oddziaływanie sprowadzało się zasadniczo do wyrazistego świadectwa o tych wartościach, które nadają najgłębszy sens ludzkiemu życiu. To właśnie dzięki takiej postawie, budowanej na wierności zakonnej konstytucji i ewangelicznej prostocie, stawali się autentycznym wzorcem chrześcijańskich zasad, które nie mogły być obojętne dla ludzi będących w kręgu ich oddziaływania⁹. Nie można zresztą w tym procesie pominąć historyczno-społecznych uwarunkowań momentu ich przybycia do Polski. Był to przecież czas po trudnej epoce wielkich niepokojów okresu reformacji, epoce, która dotknęła większość dziedzin ludzkiego życia, głównie sfery religijnej, ale także społecznej, umysłowej i obyczajowej. Stąd ich olbrzymie zasługi w zachowaniu wiary w społeczeństwie polskim i europejskiej tożsamości, zbudowanej na fundamencie Ewangelii i Dekalogu¹⁰.

Niebagatelną rolę w zakresie krzewienia chrześcijaństwa i szeroko pojętej kultury na ziemiach polskich odegrali cystersi, młodsza gałąź benedyktynów. Oprócz działalności duszpasterskiej, skoncentrowanej przede wszystkim na kultcie eucharystycznym i maryjnym¹¹, zajmowali się głównie uprawą roli, hodowlą zwierząt i rzemiosłem. Wydatnie przyczynili się do rozwoju kultury agrarnej, osuszając podmokłe tereny, zakładając na nich gospodarstwa rolno-hodowlane, a przez wprowadzenie tzw. trójpolówki, nawożenia i melioracji gruntów, osiągnęli nie tylko wspaniałe plony, lecz byli przykładem wzorowego gospodarowania. Wzorując się na praktyce wypracowanej przez benedyktynów, zakładali i pro-

⁸ A. BRUŹDZIŃSKI, *Krakowscy kameduli i ich oddziaływanie w okresie staropolskim. Zarys problemu* [zob. artykuł zamieszczony w niniejszym tomie].

⁹ A. BRUŹDZIŃSKI, *Bielany – ulubione miejsce Krakowa. Związki bielańskich kamedułów z Krakowem w okresie staropolskim*, „Folia Historica Cracoviensia” 17(2011), s. 49–70; W.J. PAŁĘCKI, *Służba Boża kamedułów polskich. Tradycje życia pustelniczego w świetle potryddenckiej liturgii rzymskiej (1606–1963)*, Lublin 2012.

¹⁰ K. KLIMAS, *Prolog do zrozumienia klasztoru oo. kamedułów na Bielanach w Krakowie*, „Przestrzeń i Forma” 3(2007), s. 229–231; A. SARNECKI, *Peryferyjność monastycyzmu? Kameduli i cykliczność kultur Pitirima Sorokina*, „Anthropos” 25(2016), s. 30–43.

¹¹ R. THOMAS, *Spiritualité cistercienne*, t. 1–2, Paryż 1966; K. GÓRSKI, *Zarys dziejów duchowości w Polsce*, Kraków 1986, s. 38–40, 172–182.

wadzili szpitale, z których te funkcjonujące m.in. w Jędrzejowie, Kołbaczu, Lubiążu, Wieluniu, Oliwie i Bukowie należały do najstarszych w Polsce¹².

Niezwykle istotnym elementem kulturotwórczego oddziaływania cystersów była ich aktywność pisarsko-kronikarska, nowatorskie przedsięwzięcia w zakresie architektury i budownictwa oraz działalność bibliofilska. Takie bowiem inicjatywy, jak *Kronika oliwska*, obejmująca dzieje opactwa w Oliwie do 1350 r., jej kontynuacja w postaci *Roczników oliwskich*, spisanych w XV i XVI w., czy historia krzyżaków od chwili ich osiedlenia się na Ziemi Chełmińskiej do 1256 r. *Exordium ordinis cruciferorum*, tudzież *Kronika klasztoru mogińskiego* oraz kroniki innych opactw, z jednej strony, świadczą o wysokiej kulturze umysłowej białych mnichów, z drugiej zaś – są kapitalnym dokumentem odzwierciedlającym stan kulturowo-gospodarczy¹³. A jeśli dodać do tego pieczołowicie kultywowaną działalność skryptorską, pisanie obszernych nekrologów, organizowanie bibliotek oraz stosowanie zupełnie nowych rozwiązań w budownictwie sakralnym, otrzymamy w miarę pełny obraz dziedzictwa stworzonego przez cystersów. Szczególnie doniosła w tym złożonym zespole przedsięwzięć okazała się architektura. To właśnie cystersi zapoczątkowali gotyk na ziemiach polskich. Przy zachowaniu romańskich planów, wprowadzili jako novum „system przy sklepienia całości budowli wraz z odpowiadającym mu systemem rozczłonkowania filarów międzynałowych”¹⁴. Innowacyjnym systemem było też wprowadzenie sklepień krzyżowo-żebrowych, rozpowszechnionych następnie w całej Europie¹⁵.

Jedną z najwybitniejszych postaci okresu potrydenckiego w Polsce była też m. Magdalena Mortęska, ksieni opactwa benedyktynek w Chełmnie. Do historii przeszła jako inicjatorka reformy Reguły św. Benedykta i życia kościelnego ogólnie. Istotą tego procesu był powrót do pierwotnych ustaw, odpowiednio przystosowanych do znowelizowanego prawa kościelnego wraz z uzupełnieniami i szczegółowymi zarządzeniami wykonawczymi oraz dostosowanie praktyki życiowej do ideału zawartego w prawodawstwie¹⁶. Na tej podstawie m. Mortęska

¹² M. NABOŻNY, *Kulturotwórcza i religijna obecność cystersów na ziemiach polskich* [zob. artykuł zamieszczony w niniejszym tomie].

¹³ *Historia i kultura cystersów w dawnej Polsce i ich europejskie związki*, red. J. STRZELCZYK, Poznań 1987; *Klöster und Landschaften. Zisterzienser westlich und östlich Oder*, wyd. U. KNEFELKAMP, W.F. REDDIG, Frankfurt a. Oder 1998; *Dzieje i kultura polskich cystersów do XVIII w.*, red. J. STRZELCZYK, „Nasza Przeszłość” 83(1994), passim.

¹⁴ M. NABOŻNY, *Kulturotwórcza i religijna obecność cystersów na ziemiach polskich* [zob. artykuł zamieszczony w niniejszym tomie].

¹⁵ H. KOSTRZAŃSKI, *Dziedzictwo białych mnichów*, Szczyrzyc 1991; *Cystersi w kulturze średniowiecznej Europy*, red. J. STRZELCZYK, Poznań 1992; A.M. WYRWA, *Opactwa cysterskie na Pomorzu. Zarys dziejów i kultury*, Poznań 1999.

¹⁶ D. ZAGORSKI, *Matka Magdalena Mortęska OSB i jej rola w reformie trydenckiej* [zob. artykuł zamieszczony w niniejszym tomie].

zrealizowała plan odnowy życia zakonnego, wprowadzając ścisłą obserwację i obowiązek kształcenia mniszek. W ten sposób przyczyniła się do odbudowy najpierw klasztoru w Chełmnie, a następnie powstania kilkunastu nowych, tworzących tzw. kongregację chełmińską, z chełmińską opatką na czele¹⁷. Ponadto zakładała przy klasztorach szkoły dla dziewcząt, troszczyła się o odpowiednią formację duchową mniszek, wspomagając powstanie seminarium duchownego w Poznaniu i kolegium jezuickiego w Toruniu dla kształcenia przyszłych kapłanów obeznanych z duchem Reguły benedyktyńskiej. Jako rzeczniczka gruntownego przygotowania teologicznego zabiegała o wydawanie dzieł z zakresu życia wewnętrznego, przyczyniając się w ten sposób do popularyzacji hiszpańskiej szkoły życia ascetyczno-religijnego, a także była wielką zwolenniczką kościelnego śpiewu polifonicznego¹⁸.

Tyniec w oczywisty sposób kojarzy się z dziesięciowiekową obecnością mnichów z zakonu św. Benedykta, lecz mało znanym faktem, rzadko też obecnym w historiografii, jest krótki epizod pobytu tam jezuitów¹⁹. Po decyzji cesarza Franciszka I z 1816 r. o zniesieniu benedyktynów, zabudowania tynieckie w latach 1821–1826 stanowiły centrum efemerycznej diecezji tynieckiej²⁰, by następnie, w wyniku porozumienia bp. tarnowskiego Grzegorza T. Zieglera, rządu austriackiego i galicyjskiego prowincjała jezuitów, zasiedlili je członkowie Towarzystwa Jezusowego, w większości wygnani z Cesarstwa Rosyjskiego. Od października 1826 r. do maja 1831 r. w dawnym opactwie funkcjonowało jezuickie studium teologiczne, prowadzone przez wybitnych profesorów z Akademii Połockiej. Przygotowywani w nim kandydaci do kapłaństwa podejmowali później pracę na ziemiach zaboru austriackiego²¹. „Dla benedyktynów” – jak konstatuje ks. S. Cieślak – „kilkuletni pobyt jezuitów w ich tynieckim opactwie jest mało lub prawie nic nieznaczącym wydarzeniem w wielowiekowej, bogatej historii. Natomiast dla jezuitów Prowincji Galicyjskiej Towarzystwa Jezusowego

¹⁷ Tamże; M. BORKOWSKA, *Zreformowana reguła św. Benedykta jako droga odnowy i odrodzenia zakonu*, [w:] *Między mistyką a codziennością. Magdalena Mortęska i jej rola w reformie trydenckiej*, red. D. ZAGÓRSKI I IN., Pelplin 2017, s. 87–105.

¹⁸ K. GÓRSKI, *Matka Magdalena Mortęska i jej rola w reformie trydenckiej w Polsce*, „*Nasza Przeszłość*” 34(1971), s. 131–176; D. ZAGÓRSKI, „*Wielka Pomorzanka, błogostawiona Magdalena Mortęska*” – prezentacja sylwetki chełmińskiej ksieni, [w:] *Między mistyką a codziennością*, s. 7–17.

¹⁹ S. CIEŚLAK, *Jezuici w Tyńcu (1826–1831)* [zob. artykuł zamieszczony w niniejszym tomie].

²⁰ W. CHOTKOWSKI, *Ostatnie lata benedyktynów w Tyńcu*, Kraków 1900, s. 77; B. KUMOR, *Diecezja tarnowska. Dzieje ustroju i organizacji 1786–1985*, Kraków 1985, s. 111–123.

²¹ L. GRZEBIEŃ, *Tyniecki epizod w dziejach jezuitów*, [w:] *Benedyktyńska praca. Studia historyczne ofiarowane P.P. Szczanieckiemu OSB*, Kraków 1997, s. 255–262; B. KUMOR, *Powrót jezuitów do Galicji*, [w:] *Sprawozdanie z obchodu uroczystości 150 lat pobytu i działalności jezuitów w Nowym Sączu (1832–1982)*, Nowy Sącz 1982, s. 81–91.

stanowi nie tylko sympatyczny epizod, ale przede wszystkim znaczący krok na drodze rozwoju zakonu na dawnych ziemiach Rzeczypospolitej²².

Aktywna obecność zakonów w życiu publicznym naszego kraju, i to na przestrzeni wieków, była widoczna na wielu płaszczyznach, a wspaniałą egzemplifikacją takich przedsięwzięć może być działalność patriotyczno-konspiracyjna, kulturalna czy religijna. Wymownym przykładem tej pierwszej zdaje się być, zapomniana już dziś nieco, postać bernardyna Benewenutego Walentego Mańkowskiego (1816–1863), przypomniana ostatnio przez o. Aleksandra Sitnika OFM²³. Ojciec Mańkowski urodził się w 1816 r. we wsi Białków pod Kolem nad Wartą. Do zakonu wstąpił w Kole, a ukończywszy roczny nowicjat, podjął studia teologiczne w klasztorze św. Anny w Warszawie, po czym przyjął w 1838 r. święcenia kapłańskie²⁴. Następnie pracował jako lektor w Piotrkowie Trybunalskim i Przasnyszu, potem jako kaznodzieja w Kaliszu, by ostatecznie wrócić do Warszawy. Wszędzie prowadził działalność patriotyczno-narodową, nawoływał do reformy rolnej oraz organizował oświatę dla ludu, co kłóciło się z rusyfikacyjną polityką zaborcy. Aresztowany w 1850 r., został zesłany na Sybir, a po powrocie zamieszkał w klasztorze w Przyrowie i mimo zakazu nadal głosił płomienne kazania o wydzwieku patriotycznym, a także uczestniczył w manifestacjach urządzanych w Królestwie Polskim. Po wybuchu powstania styczniowego został kapelanem oddziału Teodora Cieszkowskiego, służąc ofiarnie powstańcom. Zginął 22 marca 1863 r. w bitwie pod Kuźnicą Masłońską i został pochowany w Przyrowie, a po wielu latach jego szczątki jako bohatera narodowego przeniesiono do krypty grobowej w podziemiach kościoła klasztorowego św. Anny w Warszawie²⁵.

W podobnej perspektywie należy spojrzeć na postać o. Sadoka Wincentego Barączka (1814–1892). Ów dominikanin, wywodzący się z ruskich Ormian, był, jak napisał warszawski historyk i pedagog Julian Bartoszewicz, „jednym ze światel swego zakonu w Galicji”²⁶, choć zakon w tym czasie na tym terenie nie

²² S. CIEŚLAK, *Jezuici w Tyńcu (1826–1831)* [zob. artykuł zamieszczony w niniejszym tomie].

²³ A. SITNIK, *Obecność bernardynów polskich w życiu publicznym doby powstania styczniowego 1863 r.* [zob. artykuł zamieszczony w niniejszym tomie].

²⁴ W.F. MURAWIEC, *Bernardyni warszawscy. Dzieje klasztoru św. Anny w Warszawie (1454–1864)*, Kraków 1973, s. 169–173.

²⁵ M. JANIK, *Dzieje Polaków na Syberii*, Kraków 1928, s. 143, 266–267; K. GRUDZIŃSKI, *Święta Anna*, [w:] *Klasztory bernardyńskie w Polsce w jej granicach historycznych*, red. H.E. WYCZAWSKI, Kalwaria Zebrzydowska 1985, s. 370; W.F. MURAWIEC, *Zaangażowanie patriotyczne zakonników franciszkańskich Prowincji Niepokalanego Poczęcia NMP w Polsce*, „Kościół w Polsce. Dzieje i Kultura” 9(2010), s. 306; M. RADWAN, *Rejestr duchownych katolickich na zesłaniu w Rosji w XIX wieku według Departamentu Wyznań Obcych carskiego ZSW*, [w:] *Epilog styczniowej insurekcji 1863 roku*, red. E. NIEBELSKI, Lublin 2006, s. 266; K. GRUDZIŃSKI, A.K. SITNIK, *Bernardyni w służbie ojczyzny 1453–1953*, Kalwaria Zebrzydowska 2015, s. 147–150, 252.

²⁶ J. BARTOSZEWICZ, *Historia literatury polskiej potoczny sposobem opowiedziana*, Warszawa 1861, s. 618.

cieszył się nadmiernie dobrą opinią. Z tego powodu, jak przekonująco dowodzi o. Marek Miławicki, o. Barącz okazał się człowiekiem szczególnym w kulturowej przestrzeni XIX w. oraz jeśli chodzi o ówczesną działalność intelektualną polskich dominikanów²⁷. Sławę przyniosły mu prace naukowe i popularyzatorskie, poświęcone dziejom Ormian i Zakonu Kaznodziejskiego na ziemiach polskich²⁸, a także liczne i twórcze kontakty z ludźmi nauki i kultury oraz instytucjami życia publicznego tamtych czasów. Jego piśmienniczy dorobek, choć wymaga odpowiedniej analizy i usystematyzowania, zasługuje na szczególną uwagę z racji wykorzystanych źródeł, dziś już właściwie niedostępnych, a dotyczy – poza wspomnianym wyżej zakresem – historii miast i wsi galicyjskich, folkloru i etnografii. Ponadto o. Barącz doskonale realizował się także w duszpasterstwie i kaznodziejstwie, wpisując się tym samym wyraziście w działalność oświatową, naukową, pisarską, pastoralną i polityczną zakonu św. Dominika²⁹.

Zaledwie zarysowane wyżej przykłady niezwykle konstruktywnej obecności zakonników w życiu publicznym można by mnożyć, wskazując przy tym różnego rodzaju typy i charaktery przedsięwzięć, już to właściwe charyzmatowi konkretnego zgromadzenia, już to nacechowane indywidualnymi predyspozycjami i poświęceniem konkretnych osób. Niezależnie od tego były wszak pewne działania w dziejach naszego kraju, wymagające powszechnego zaangażowania realizowanego w warunkach ekstremalnych. Tak było m.in. podczas II wojny światowej, czego doskonałym przykładem – też zresztą postrzeganym w kategoriach egzemplifikacji szerszego zjawiska – są pallotyni pełniący funkcję kapelanów w różnych formacjach wojskowych. Stowarzyszenie Apostolstwa Katolickiego jako jedno z wielu zgromadzeń zakonnych miało swoich przedstawicieli w strukturach duszpasterstwa wojskowego w latach 1939–1945. Jego członkowie byli kapelanami na Westerplatte, w Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie, w Polskich Siłach Powietrznych w Anglii, brali udział w Powstaniu Warszawskim, a w końcowej fazie wojny można było ich spotkać w II Korpusie gen. Władysława Andersa. Wszędzie tam towarzyszyli żołnierzom i spieszyli im z duszpasterską troską, a biorąc udział w toczonych walkach, służyli także pomocą sanitarną, zapisując tym samym piękną kartę historii zgromadzenia³⁰.

²⁷ M. MIŁAWICKI, „... i jest dzisiaj jednym ze światel swego zakonu w Galicji”. *Sadok Wincenty Barącz a dominikanie w przestrzeni kulturalnej Galicji w XIX w.* [zob. artykuł zamieszczony w niniejszym tomie].

²⁸ M. BANASZAK, *Barącz Sadok Wincenty Ferariusz (1814–1892)*, [w:] *Słownik polskich teologów katolickich*, t. 1, s. 102–105.

²⁹ M. MIŁAWICKI, „... i jest dzisiaj jednym ze światel swego zakonu w Galicji” [zob. artykuł zamieszczony w niniejszym tomie].

³⁰ J. HUMEŃSKI, *Duszpasterstwo wojskowe w walce o niepodległość Polski*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 2–3(28)1983, s. 257–288; J. KOT, *Pallotyni polscy w walce z okupantem hitlerowskim w okresie II wojny światowej*, [w:] *Kościół katolicki na ziemiach Polski w czasie II wojny światowej. Materiały i Studia*, t. 14, z. 7, red. F. STOPNIAK, Warszawa 1985, s. 157–219; D. CHODYNIECKI, *Woj-*

Streszczenie

Pierwszymi zakonnikami, jacy pojawili się na ziemiach polskich, byli mnisi benedyktyńscy, nierozdzielnie związani z początkami chrześcijaństwa w naszej ojczyźnie. Założone w 1044 r. opactwo w Tyńcu, zostało, podobnie jak większość innych klasztorów, skasowane przez zaborców w XIX w., a reaktywowane w okresie międzywojennym. Wprawdzie rola benedyktynów w dziejach Polski jest niemała, jednak w życiu kościelnym, kulturalnym, społecznym, gospodarczym, naukowym, politycznym i narodowo-patriotycznym niemiejsze zasługi na tym polu mają inne rodziny zakonne: kameduli, cystersi, benedyktynki, jezuici, bernardyni, dominikanie czy pallotyni, realizujące swoją misję zgodnie z własną regułą i charyzmatem zakonnym.

Słowa kluczowe: Duchowieństwo zakonne, życie religijne, dzieje Polski, historia Kościoła w Polsce

Forms of the presence of religious clergy in the public life of Poland Outline of the problem

Summary

Benedictine monks were the first monks to appear on Polish soil, they are inseparable from the beginning of Christianity in our homeland. Founded in 1044, the abbey in Tyniec was, like most other monasteries, deleted by the partitioners in the 19th century and reactivated in the interwar period. Admittedly, the role of Benedictines in the history of Poland is considerable, but in church, cultural, social, economic, scientific, political and national and patriotic life other religious families have no less merit: Camaldolese, Cistercian, Benedictine sisters, Jesuits, Bernardines, Dominicans or Pallottines, all carrying out their mission in accordance with their own rule and religious charism.

Keywords: Religious clergy, religious life, history of Poland, history of the Church in Poland

skowa służba kapelańska w czasie II wojny światowej, „Saeculum Christianum” 2(5)1998, s. 59–102; J.W. WYSOCKI, *Kapelani powstania warszawskiego*, [w:] *Historia duszpasterstwa wojskowego na ziemiach polskich*, red. J. ZIÓŁEK I IN., Lublin 2004, s. 553–569; S. TYLUS, *Leksykon polskich pallotynów 1915–2012*, Ząbki–Poznań 2013, passim.

MICHAŁ TOMASZ GRONOWSKI OSB

U PROGU MILLENIUM. 980 LAT OD FUNDACJI I 80 OD ROZPOCZĘCIA ODNOWY OPACTWA W TYŃCU

Opactwo tynieckie, założone w połowie XI w., pozostaje świadkiem burzliwych dziejów Polski, przeżywając wraz z nią wzloty i upadki. Jako tradycyjną datę początków klasztoru przyjmuje się za Długoszem rok 1044. Jest to data możliwa, choć traktować ją należy bardziej jako datę orientacyjną. Pytanie o to, kto sprowadził do Tyńca pierwszych mnichów i kto był fundatorem opactwa nurtuje historyków już od XIX w. Wskazywano księcia Kazimierza Odnowiciela lub jego syna, Bolesława Szczodrego. Obecnie większość badaczy zgadza się z poglądem, że w realiach XI w. o wiele bardziej zasadne jest mówienie o procesie fundacyjnym, trwającym kilkadziesiąt lat, w który zaangażowane były różne osoby: rządzący władca i jego rodzina, papieżstwo, czy miejscowy biskup. Mimo upływu lat i narosłej literatury temat wymaga nowych badań, zwłaszcza z uwzględnieniem aspektu porównawczego, w tym procesów fundacyjnych klasztorów choćby w sąsiedniej Rzeszy.

Na pewno jeszcze w ciągu XI w. (co potwierdziły prowadzone ostatnio od 2018 r. badania archeologiczne) rozpoczęto szeroko zakrojone prace budowlane – niwelując teren wzgórza, stabilizując go przez budowę ogromnych, kamiennych konstrukcji oporowych, a następnie wzniesiono kamienną bazylikę oraz stosunkowo niewielki kompleks zabudowań mieszkalnych. W kolejnych stuleciach, w miarę wzrastających potrzeb oraz możliwości, niwelowano i poszerzano teren wzgórza dobudowując kolejne skrzydła i budynki, a starsze przekształcano zgodnie z duchem i stylem danej epoki.

Największe zniszczenia przyniosły wydarzenia z końca XVIII w., gdy zamienione w twierdzę opactwo służyło konfederatom barskim jako punkt oporu wobec wojsk rosyjskich. Podjęto co prawda odbudowę, jednakże rozbiory przerwały egzystencję klasztoru. Na mocy postanowienia Kongresu Wiedeńskiego Tyńiec znalazł się pod panowaniem austriackim. Wkrótce potem cesarz Franciszek I podpisał dekret kasujący opactwo (8 IX 1816). W ciągu następnego roku władze kościelne i świeckie wykonały rządowe rozporządzenie. Mnisi rozjechali się w różne miejsca, w dawnym opactwie pozostało ich trzech do obsługi parafii; ostatni zmarł w 1833 r. Przejściowo w latach 1821–1826 poklasztorny kościół

pełnił funkcję katedry dla nowo utworzonej diecezji tynieckiej; z uwagi jednak na położenie Tyńca na samej granicy diecezji, co utrudniało jej zarządzanie, stolicę biskupstwa przeniesiono ostatecznie do Tarnowa. W latach następujących po kasacie podzielono i wywieziono w większości wyposażenie klasztoru, skarbiec kościelny, bibliotekę oraz archiwum. Miary zniszczenia dopełnił pożar wywołany uderzeniem pioruna podczas majowej burzy w 1831 r. Odtąd opuszczone budynki dawnego klasztoru zamieniły się stopniowo w ruinę. Funkcjonował jedynie kościół, do którego na polecenie władz przeniesiono parafię. Całość zabudowy wyglądała przygnębiająco; jak pisał w wydanej w 1900 r. książeczce o Tyńcu Stanisław Tomkowicz: „Bodaj czy te rudery dałoby się odrestaurować i mieszkalnymi uczynić...” Choć w ciągu drugiej połowy XIX w. pojawiały się różne pomysły odnowy i powrotu benedyktynów, to jednak wszystkie kończyły się fiaskiem. Poprawę sytuacji przyniosło na początku XX w. przejście dawnych budynków poklasztornych pod zarząd biskupów krakowskich (1902 r.).

Właściwa odnowa Tyńca wiąże się nieoczekiwanie z jednym z belgijskich opactw – św. Andrzeja (w Brugii). Było ono w tamtym czasie prężnym i cenionym ośrodkiem odnowy liturgicznej. Przygotowano tam na użytek wiernych przekład mszalika wraz z komentarzem. Pod koniec lat dwudziestych w związku z podjęciem polskiej edycji tego dzieła przybył do naszego kraju jeden z belgijskich mnichów, o. Karol van Oost. W stosunkowo krótkim czasie pojawiły się propozycje założenia nowego klasztoru benedyktyńskiego, a także chętni kandydaci. W latach trzydziestych van Oost, jeżdżąc po Polsce i głosząc w różnych ośrodkach wykłady i rekolekcje, rozważał kolejne miejsca pod przyszły klasztor. W międzyczasie zgłaszających się kandydatów kierował do opactwa św. Andrzeja, gdzie odbywali podstawową formację i studia.

Spośród różnych możliwości nowej fundacji powracała wciąż myśl o powrocie do Tyńca, który wyróżniał się wśród innych, nawet atrakcyjnych ofert swą długowiekością, benedyktyńską historią. Pierwszym przyczółkiem fundacji był dom św. Benedykta, otwarty w 1936 r. w Rabce, przy którym prowadzono internat dla młodzieży gimnazjalnej. Po trzech latach zabiegów ostatecznie zapadła decyzja o przeniesieniu się do Tyńca. Stało się to możliwe dzięki zgodzie biskupa krakowskiego, księcia Adama Sapiehy, który postawił warunek, aby wracający benedyktyni podjęli się odbudowy ruin opactwa. W lipcu 1939 r. grupka mnichów przeprowadziła się z Rabki do Tyńca, a oficjalny powrót i przejęcie klasztoru dokonało się 30 lipca owego roku.

Po wojnie podjęto dzieło, które przed młodą wspólnotą postawił biskup Sapieha. Z czasem doszły i inne zadania wynikające z potrzeb czasu: przekład i redakcja Pisma Świętego, opracowanie mszału i innych ksiąg liturgicznych, posługa duszpasterska, praca naukowa, wydawnictwo, dom gości, muzeum.

Patrzymy na Tyniec po osiemdziesięciu latach od powrotu benedyktynów, na owe „rudery” odrestaurowane już i „mieszkalnymi uczynione”. Zadanie odbudowy dobiegło końca. Uzyskany w ten sposób potencjał otwiera przed Tyńcem, w przededniu zbliżającego się millennium, nowe perspektywy i możliwości. Wszak tradycja im dłuższa i bogatsza, tym bardziej zobowiązuje...

Streszczenie

Opactwo benedyktynów w Tyńcu zostało założone w 1044 r. Jako fundatorów wskazuje się księcia Kazimierza Odnowiciela lub Bolesława Szczodrego. Jeszcze w XI w. rozpoczęto budowę kamiennego kościoła i klasztorного kompleksu. Podobnie jak większość innych klasztorów benedyktyńskich zostało skasowane przez władze austriackie w 1816 r. Benedyktyni powrócili do swego klasztoru 30 lipca 1939 r. Po zakończeniu II wojny światowej przystąpiono do odbudowy ruin opactwa. Jednocześnie mnisi aktywnie podejmowali różne działania duszpasterskie, naukowe, wydawnicze i kulturalne.

Słowa kluczowe: benedyktyni, Tyniec, dzieje Polski, historia Kościoła w Polsce

Summary

The Benedictine abbey of Tyniec was founded in 1044, probably by either Prince Casimir the Restorer or Prince Boleslaw the Generous. The construction of the stone church and the monastic complex began as early as the 11th century. Like most other Benedictine abbeys, Tyniec was closed down by the Austrian authorities in 1816. The Benedictines returned to their abbey on 30th July, 1939. Reconstruction of the ruins was begun after the end of World War II. At the same time, the monks initiated a variety of pastoral, scholarly, editorial and cultural activities.

Key words: Benedictines, Tyniec, history of Poland, history of the Church in Poland